

**Pan
Marcin Wiącek
Rzecznik Praw Obywatelskich**



Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej – członek Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (IFSW), działającej w ponad 141 państwach, mająca specjalny status konsultacyjny w Radzie Gospodarczej i Społecznej (ECOSOC) Organizacji Narodów Zjednoczonych i Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF), a także współpracująca ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO), Biurem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR), Biurem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka (OHCHR) – zwraca się z uprzejmą prośbą o Pana interwencję w sprawie procedowanych w parlamencie zmian w ustawie o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci oraz niektórych innych ustaw.

Ww. projekt zakłada m.in. zmianę realizatora obsługi świadczenia wychowawczego (500+) na Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), zamiast obecnych Jednostek Samorządu Terytorialnego (JST), a także całkowitą rezygnację z możliwości składania przez obywateli i obywatelki wniosku o przyznanie świadczenia w tradycyjnej formie papierowej. Co więcej – każdy etap postępowania o przyznanie świadczenia wychowawczego np. uzupełnienie braków, wezwanie etc. będzie mógł odbywać się wyłącznie z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych.

Proponowane zapisy, poprzez powierzenie realizacji obsługi świadczenia wychowawczego Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) oraz ograniczenie przyjmowania wniosków, prowadzenia postępowań i wypłat 500+ wyłącznie do formy elektronicznej, w istotny sposób ograniczą dostęp wnioskodawców do programu, co w rezultacie może przyczynić się do wykluczenia rodzin z oferowanej pomocy. Już tylko z faktu, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych dysponuje w Polsce 322 jednostkami (w 2019 r. - 43 oddziałami, 209 inspektoratami i 70 biurami terenowymi), przy bazie ok. 2,5 tys. ośrodków pomocy społecznej – nie sposób nie zauważyć, iż dostępność dla obywateli rozumiana jako możliwość szybkiego (sprawnego) i nieoddalonego od miejsca zamieszkania, skontaktowania się z urzędnikiem oraz załatwienia sprawy – będzie poważnie ograniczona. Powyższego nie zmienia nawet fakt, iż w projekcie ustawy założono realizację Programu wyłącznie z wykorzystaniem środków elektronicznych (platform internetowych). W okresie zasiłkowym 2019/2020 – 31.5% wszystkich wniosków została złożona drogą tradycyjną (papierową). Z tej formy wystąpienia o świadczenie dla dzieci korzystali w dużej mierze odbiorcy wrażliwi, a więc rodziny ubogie, z mniejszych ośrodków miejskich lub wsi, a także rodziny wykluczone cyfrowo (bez dostępu do komputera lub Internetu). Projektodawcy planującemu oszczędności w zakresie kosztów obsługi Programu umknęło, iż to właśnie te

rodziny, szczególnie narażone na skutki wykluczenia, a więc wymagające wsparcia, staną się głównie „ofiarami” ograniczonej dostępności i stworzonych barier w możliwości np. tradycyjnego złożenia wniosku, uzupełniania braków w postępowaniu, a także znacznego oddalenia ich miejsca zamieszkania od jednostki ZUS, w której będzie istniała szansa na kontakt z urzędnikiem. W tym kontekście należy zauważyć, że projektodawca nie wskazał jakichkolwiek wiarygodnych źródeł, świadczących o odwróceniu trendu wykluczenia cyfrowego ww. rodzin, a także sam pośrednio uznaje wagę ww. problemu i ryzyka, wskazując jednak na konieczność zorganizowania stacjonarnych punktów informacyjnych dla zainteresowanych rodzin. Potwierdzenie dla prawdziwości naszych zastrzeżeń w tym przedmiocie odnaleźć można m.in. w raporcie pt. „Wykluczenie cyfrowe pandemii. Dostęp oraz korzystanie z internetu i komputera w wybranych grupach społecznych” (Federacja Konsumentów, 2021), w którym m.in. stwierdzono, że „Najbardziej narażone na wykluczenie cyfrowe są gospodarstwa domowe o najniższych dochodach (poniżej 2500 zł netto)”.

Projektodawca w OSR błędnie założył, że wprowadzone zmiany nie będą miały wpływu na rynek pracy. Tymczasem, według podawanego przez MRiPS - stanu na koniec 2019 r. obsługą 500+ zajmowało się 11934 pracowników, zatrudnionych głównie na umowie o pracę. Projektodawca w ogóle nie uwzględnił więc kosztów związanych z koniecznością zwolnienia z pracy osób dotychczas realizujących ww. zadanie w gminach np. w formie zasiłków dla osób bezrobotnych. Nadto należy uwzględnić kwoty wypłaconych odpraw oraz zasądzonych odszkodowań dla pracowników, a także długofalowe koszty pomocy np. społecznej dla rodzin ww. osób, jeśli pozbawione zostaną one dotychczasowych źródeł dochodu. Ustawodawca, choć wydawałoby się to oczywiste – nie wprowadza również żadnych uregulowań, które pozwoliłyby ograniczyć negatywne skutki redukcji etatów lub im zapobiec. Należy bowiem zauważyć, że od 2016 r. to rząd powierzył samorządom (JST) ww. zadanie, a obecnie ten sam rząd pomija fakt, iż jednostki te, by wywiązać się z zadania, zatrudniły dodatkowych pracowników, często namawiając ich na przejście do obsługi 500+ jako pracy stabilnej i pewnej. Elementarną zasadą w takim przypadku byłoby przyjęcie przez rząd podstawowej odpowiedzialności za los tych pracowników, których prawa pracownicze są obecnie ignorowane, a to oni właśnie i ich rodziny poniosą najszybciej skutki projektowanych zmian. Przewijające się w licznych odpowiedziach na interpelacje poselskie twierdzenia stawiane przez pracowników MRiPS, iż pracownicy zatrudnieni do obsługi rządowego zadania są pracownikami samorządowymi i rząd nie zamierza się nimi zajmować należy uznać, jako ewidentne przerzucenie odpowiedzialności pracowniczej na samorządy, które od stycznia 2022 r. z własnych środków będą musiały wyasygnować znaczne kwoty, by zapłacić pracownikom tzw. 13-tki i odprawy za likwidację ich stanowisk pracy. Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, w tym zakresie, przeprowadziła w ośrodkach pomocy społecznej i centrach usług społecznych trzech województw i w 13 jednostkach realizujących 500+ w dużych miastach (380), ankietę dotyczącą zwolnień lub redukcji etatów, w związku z prawdopodobnym zakończeniem wykonywania tego zadania. Na uzyskane odpowiedzi łącznie ze 155 jednostek, tylko w 35 jednostkach (22%) nie przewiduje się żadnych zwolnień. W 109 jednostkach, które zapewniły o konieczności zwolnień lub redukcji etatów, ma zostać zwolnionych łącznie co najmniej 257 pracowników tj. średnio ponad 2 osoby w każdym urzędzie, a w 11 jednostkach w stosunku do co najmniej 56 pracowników nie podjęto jeszcze decyzji.

Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych
i Pomocy Społecznej

Wobec powyższego, wysoce prawdopodobne przyjęcie ww. ustawy (obecnie tj. po uchwaleniu przez Sejm RP została ona przekazana do Senatu RP) – w sposób oczywisty, zdaniem naszej organizacji – naruszy prawa zwalnianych pracowników, w tym doprowadzi do pogorszenia sytuacji bytowej ich rodzin, a także naruszy prawa związane z równym i pozbawionym dyskryminacji dostępem obywateli do określonych świadczeń. Będziemy zatem zobowiązani za Pana interwencję w tej sprawie i poinformowanie naszej organizacji o poczynionych krokach oraz stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich.



PRZEWODNICZĄCY
Polskiej Federacji Związkowej
Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej


Paweł Maczyński